

Sygn. akt V CSK 185/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 31 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w B. i z powództwa Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w W. przeciwko Spółdzielni STW w B. o uchylenie uchwały, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 stycznia 2012 r., na skutek skargi kasacyjnej powodowej Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w B. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 grudnia 2010 r.,

**odrzuca skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w B. oraz apelację powódki Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w W. od wyroku Sądu Okręgowego w J. z dnia 12 października 2010 r. w sprawie z dwu powództw wniesionych przeciwko Spółdzielni STW w B. o uchylenie uchwały pozwanej Spółdzielni nr ... z dnia 22 grudnia 2009 r. ustalającej termin uzupełnienia udziałów pozwanej na dzień 31 marca 2010 r. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd Apelacyjny uznał roszczenia powódek za bezzasadne, głównie ze względu na nie wykazanie, z jakim przepisem prawa kwestionowana uchwała pozwanej pozostaje w sprzeczności.

W skardze kasacyjnej powódki Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w B. zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi - przytaczając *petitum* skargi - „obrażę art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze oraz art. 99 k.p.c. w związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych i art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., a także istnienie zagadnienia prawnego budzącego wątpliwości i wymagającego dokonania wykładni zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.” Skarżąca poprzedza to zdaniem wstępnym, że podane sformułowanie stanowi „podstawy skargi kasacyjnej oraz podstawy wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania”. Skarżąca wnosi o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W przepisach Kodeksu postępowania cywilnego nie ma oczywiście wzorca, jak ma prezentować się skarga kasacyjna, jest tylko szczegółowo określone, jakie ma zawierać elementy oraz jakie mają być spełnione warunki prawne, aby skarga mogła zostać przyjęta do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 i 3 oraz art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Jest też wskazane, że skarga powinna zawierać wniosek wraz z uzasadnieniem o przyjęcie jej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.). W orzecznictwie i doktrynie jest od lat utrwalone stanowisko, zarówno co do wyodrębnienia wniosku i jego treści, jak i sposobów wykazania przesłanek uprawniających Sąd Najwyższy do przyjęcia skargi, zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c. Bardzo liczne orzeczenia Sądu Najwyższego w tym względzie oraz poglądy doktryny, wyrażone w komentarzach,

podręcznikach i monografiach odnoszących się do skargi kasacyjnej, jej charakteru prawnego w postępowaniu cywilnym i podstaw są powszechnie dostępne i powinny być znane każdemu prawnikowi wykonującemu zawód związany ze stosowaniem odpowiednich przepisów, w tym radcom prawnym reprezentującym strony w postępowaniach sądowych. Przytaczanie przykładów tych orzeczeń oraz stanowiska doktryny jest więc zbędne.

Przedłożone przez profesjonalnego pełnomocnika powódki pismo zatytułowane „skarga kasacyjna powoda ad 1” nie spełnia żadnego warunku skargi, tak dalece, że nie nadaje się nawet do zwrócenia w celu uzupełnienia braków skargi, w zakresie w jakim dopuszczają to przepisy postępowania. Pełnomocnik zamieścił bowiem odpowiednie słowa w swoim piśmie, z których ma wynikać, że podstawą skargi jest naruszenie prawa materialnego (Prawa spółdzielczego), choć jest to związane z zaskarżeniem kosztów, a więc rozstrzygnięcia będącego postanowieniem zawartym w wyroku, które zaskarża się, jeśli to jest w ogóle dopuszczalne - zażaleniem. Wniosek o przyjęcie skargi mieścić się ma prawdopodobnie, według autora w końcowym fragmencie *petitum* skargi, w którym pisze „a także istnienie zagadnienia prawnego budzącego wątpliwość i wymagającego dokonania wykładni”, co ma znajdować wyjaśnienie w akapicie uzasadnienia w kwestii zgodności uchwały pozwanej z art. 18 Prawa spółdzielczego, jako jedynym powołanym przepisem. Nie towarzyszy temu żaden wywód prawny, który by uzasadniał potrzebę wykładni tego przepisu, poparty zgłoszonymi wątpliwościami, rozbieżnym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny oraz choćby sformułowaniem zagadnienia prawnego, stosownie do wymagań stawianych przez art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Uzasadnienie skargi ogranicza się właściwie tylko do polemizowania z ustaleniami faktycznymi i ocenami Sądu drugiej instancji, co samo w sobie nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Ostatni akapit zaledwie półstronicowego uzasadnienia skargi kasacyjnej dodatkowo świadczy o myleniu przez jej autora postępowania kasacyjnego, dotyczącego prawomocnego orzeczenia sądowego z kontrolą instancyjną, podczas gdy postępowanie przed Sądem Najwyższym nie stanowi trzeciej instancji sądowej. Nie są więc zawarte w skardze żadne argumenty, które mogłyby w fazie tzw. przedsądu przemawiać nie tylko za jej przyjęciem do rozpoznania, ale w ogóle za

skargę sformułowaną zgodnie z przytoczonymi na wstępie przepisami postępowania cywilnego.

Zachowując daleko posuniętą powściągliwość należy wyrazić dezaprobatę co do formy i treści przedłożonej skargi kasacyjnej, zarówno ze względu na przyczyny wymagania jej sporządzenia tylko przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), w tym wypadku uczynienia tego przez radcę prawnego, jak i skierowania jej w taki właśnie sposób do najwyższego organu sądowego w Polsce.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną.